




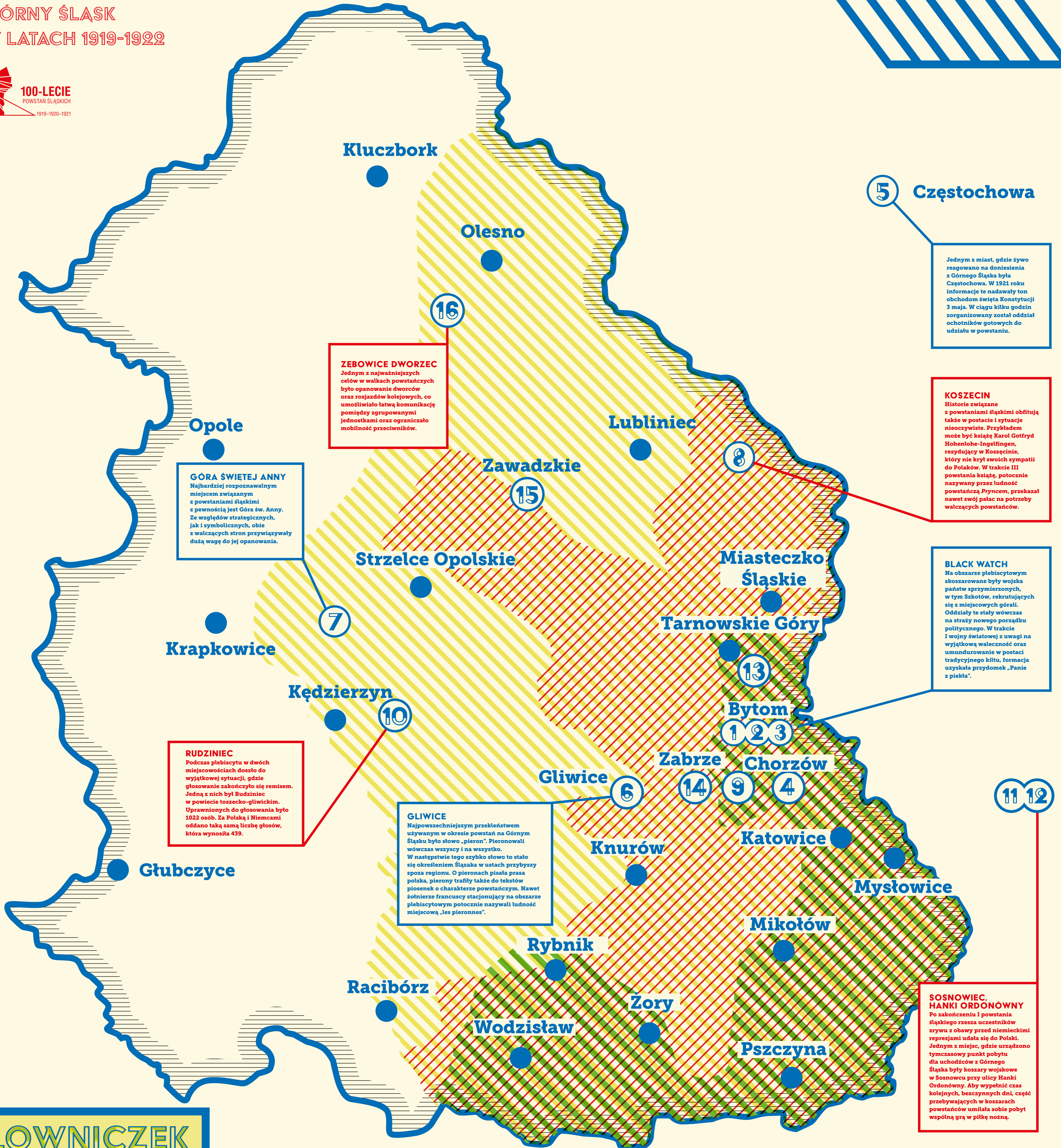
# MAPA POWSTAŃ ŚLĄSKICH

## LEGENDA

-  OBSZAR OBJĘTY PLEBISCYTEM NA GÓRNYM ŚLĄSKU
-  TEREN PIERWSZEGO POWSTANIA ŚLĄSKIEGO (16-24 VIII 1919 R.)
-  TEREN DRUGIEGO POWSTANIA ŚLĄSKIEGO (19-25 VIII 1920 R.)
-  TEREN TRZECIEGO POWSTANIA ŚLĄSKIEGO (2 V-5 VII 1921 R.)

## NOTATKI

GÓRNY ŚLĄSK  
W LATACH 1919-1922



**Kluczbork**

**Olesno**

**5** Częstochowa

Jednym z miast, gdzie żywo reagowano na doniesienia z Górnego Śląska była Częstochowa. W 1921 roku informacje te nadawały ton obchodom święta Konstytucji 3 maja. W ciągu kilku godzin zorganizowany został oddział ochotników gotowych do udziału w powstaniu.

**ZEBOWICE DWORZEC**  
Jednym z najważniejszych celów w walkach powstańczych było opanowanie dworców oraz rozjazdów kolejowych, co umożliwiałoby łatwą komunikację pomiędzy zgrupowanymi jednostkami oraz ograniczało mobilność przeciwników.

**KOSZECIN**  
Historie związane z powstaniami śląskimi obfitują także w postacie i sytuacje nieoczywiste. Przykładem może być książę Karol Gotfryd Hohentho-Ingelfingen, rezydujący w Koszcinie, który nie krył swoich sympatii do Polaków. W trakcie III powstania książę, potocznie nazywany przez ludność powstańczą *Pryncem*, przekazał nawet swój pałac na potrzeby walczących powstańców.

**GÓRA ŚWIĘTEJ ANNY**  
Najbardziej rozpoznawalnym miejscem związanym z powstaniami śląskimi z pewnością jest Góra św. Anny. Ze względów strategicznych, jak i symbolicznych, obie z walczących stron przywiązywały dużą wagę do jej opanowania.

**BLACK WATCH**  
Na obszarze plebiscytowym skoszarowane były wojska państw sprzymierzonych, w tym Szkotów, rekrutujących się z miejscowych górali. Oddziały te stały wówczas na straży nowego porządku politycznego. W trakcie I wojny światowej z uwagi na wyjątkową waleczność oraz umundurowanie w postaci tradycyjnego kiltu, formacja uzyskała przydomek „Panie z piekła”.

**RUDZINIEC**  
Podczas plebiscytu w dwóch miejscowościach doszło do wyjątkowej sytuacji, gdzie głosowanie zakończyło się remisem. Jedną z nich był Rudziniec w powiecie toszcko-gliwickim. Uprawnionych do głosowania było 1022 osób. Za Polską i Niemcami oddano taką samą liczbę głosów, która wyniosła 439.

**GLIWICE**  
Najpowszechniejszym przekleństwem używanym w okresie powstań na Górnym Śląsku było słowo „pieron”. Pieronowali wówczas wszyscy i na wszystko. W następstwie tego szybko słowo to stało się określeniem Ślązaka w ustach przybyszów spoza regionu. O pieronach pisała prasa polska, pierony trafiły także do tekstów piosenek o charakterze powstańczym. Nawet żołnierze francuscy stacjonujący na obszarze plebiscytowym potocznie nazywali ludność miejscową „les pieronnes”.

**SOSNOWIEC. HANKI ORDONÓWNY**  
Po zakończeniu I powstania śląskiego rzesza uczestników zrywu z obawy przed niemieckimi represjami udała się do Polski. Jednym z miejsc, gdzie urządzono tymczasowy punkt pobytu dla uchodźców z Górnego Śląska były koszarzy wojskowe w Sosnowcu przy ulicy Hanki Ordonówny. Aby wypłynąć czas kolejnych, bezczynnych dni, część przebywających w koszarach powstańców umiała sobie pobyć wspólną grą w piłkę nożną.

## SŁOWNICZEK

**ABSTIMMUNGSPOLIZEI**  
(Apo, Policja Górnego Śląska)  
– formacja policyjna utworzona decyzją Międzysojusznicy Komisji Rządzącej i Plebiscytowej 24 sierpnia 1920 roku, po likwidacji niemieckiej Sicherheitspolizei. Aby uniknąć zarzutów stronniczości funkcjonariusze nowej jednostki rekrutowali się po połowie spośród osób narodowości polskiej oraz niemieckiej.

**GRENZSCHUTZ**  
(Ochrona Pogranicza)  
– jedna z niemieckich formacji wojskowych o charakterze ochotniczym, której celem była ochrona wschodnich dzielnic Republiki Niemieckiej. Dowódcą Grenzschutzu był generał Karl Hofer, rezydujący w Gliwicach. Strukturalnie oddziały podlegały Komendzie Głównej 6 Korpusu Armii we Wrocławiu. W momencie gdy 10 stycznia 1920 roku w życie weszły ustalenia traktatu wersalskiego, Grenzschutz opuścił obszar

plebiscytowy i uległ rozwiązaniu na początku lutego 1920 roku.

**MIĘDZYSOJUSZNICZA KOMISJA RZĄDZĄCA I PLEBISCYTOWA NA GÓRNYM ŚLĄSKU** – mocą artykułu 88 traktatu wersalskiego zdecydowano o przeprowadzeniu plebiscytu na terenie Górnego Śląska. Realizację głosowania oraz sprawowanie władzy na obszarze plebiscytowym powierzono międzynarodowej komisji składającej się z przedstawicieli Francji, Wielkiej Brytanii, USA oraz Włoch. W momencie odmowy ratyfikacji traktatu wersalskiego przez

Stany Zjednoczone, przedstawiciel tego kraju nie znalazł się w składzie komisji. Na siedzibę Komisji wybrano Opole, a jej przewodniczącym został reprezentant Francji – generał Henri Le Rond. Rządy Komisji rozpoczęły się 11 lutego 1920 roku i zakończyły się przekazaniem regionu nowym władzom 10 lipca 1922 roku.

**SELBSTSCHUTZ OBERSCHLESSEN**  
(Samoobrona Górnego Śląska)  
– niemiecka organizacja konspiracyjna powstała po opuszczeniu Górnego Śląska przez oddziały Grenzschutzu. Na jej czele stał major von Wulffen, a jego centrala

rezydowała we Wrocławiu. Działalność organizacji wspierał rząd niemiecki oraz niemiecka społeczność lokalna, przekazując na jej działalność pieniądze, dostarczając schronienie bądź, jak w wypadku właścicieli ziemskich i przemysłowców, oferując zatrudnienie dla jej członków.

**SICHERHEITSPOLIZEI** (Sipo)  
– niemiecka formacja policyjna utworzona wiosną 1919 roku. W momencie gdy decyzją Międzysojusznicy Komisji Rządzącej i Plebiscytowej teren

obszaru plebiscytowego opuściły siły zbrojne, Sipo pozostało jedyną legalną formacją militarną w regionie. Potocznie nazywano ją „zycherką”. Funkcjonariusze policji często jednak dopuszczali się do wrogich wystąpień oraz prześladowań wobec ludności polskiej. Postawa ta doprowadziła w końcu do wybuchu II powstania śląskiego oraz likwidacji formacji.



**ZAPOZNAJ SIĘ  
Z WAŻNYMI  
TERMINAMI!**

# I POWSTANIE

Od początku 1919 roku na terenie Górnego Śląska istniały dwie polskie wizje rywalizacji o przyszłość polityczną tego regionu. Według Wojciecha Korfanteo oraz skupionych wokół niego działaczy wskazanym było unikanie działań zbrojnych i prowadzenie rozmów dyplomatycznych. Tymczasem Józef Grzegorzek i Alfons Zgrzeźbnik, stojący na czele górnośląskiej Polskiej Organizacji Wojskowej, zapowiadali gotowość do podjęcia powstania. Ze względu na naciski ze strony polskich dyplomatów, oczekujących na wyniki negocjacji międzynarodowych, oraz ze strony części lokalnych działaczy, obawiających się nierównego stosunku sił, w kwietniu 1919 roku zrezygnowano z wybuchu powstania.

Równocześnie jednak na terenie Górnego Śląska dochodziło do częstszych manifestacji polskości ze strony lokalnej ludności oraz związanych z nimi niemieckich akcji odwetowych. Podczas konferencji pokojowej w Paryżu podjęto decyzję o rozstrzygnięciu przyszłości regionu drogą plebiscytu, co przyczyniło się do wzrostu poparcia dla polityki zbrojnej. Ostateczną przyczyną, która pchnęła Polaków do podjęcia walki powstańczej była masakra uczestników strajku 15 sierpnia 1919 roku na terenie kopalni „Mysłowice”.

Dzień później w trakcie spotkania pomiędzy najważniejszymi przywódcami POW – Grzegorzkiem i Zgrzeźbnikiem – zrezygnowano z rozpoczęcia walki. Jednak podczas powrotu z narady, Grzegorzek wraz ze swoją żoną został aresztowany i informacja o rezygnacji z walki nie dotarła już do części konspiratorów. W nocy z 16 na 17 sierpnia rozpoczęło się więc I powstanie. Chaotycznie i przypadkowo rozpoczęcie walk wpłynęło na cały jego obraz. W pierwszy dzień drobne grupy powstańcze w miarę możliwości podjęły walkę z jednostkami niemieckimi znajdującymi się w powiecie rybnickim oraz pszczyńskim. Dzień później wystąpienie dotarło do miejscowości okręgu przemysłowego. Od 20 sierpnia niemiecka strona przesłała do kontrdziałania, odyskując kontrolę nad utraconymi w pierwszych dniach miejscowościami oraz okrajając i likwidując poszczególne oddziały powstańcze. Ostatecznie 26 sierpnia dowództwo zdecydowało o zakończeniu działań.

# II POWSTANIE

Z początkiem 1920 roku teren Górnego Śląska zamienił się w obszar plebiscytowy, w którym administracja znalazła się w rękach państw sprzymierzonych, mających nadzorować przebieg głosowania. Pomimo to sytuacja pomiędzy stroną polską i niemiecką pozostawała napięta. Regularne były akcje napasania na działaczy narodowych czy uczestników wieców politycznych. Ze strony niemieckiej dodatkowo sytuację zaogniały antypolskie akcje funkcjonariuszy policji Sipo. Ponadto ze sporu wrogosć ze strony ludności niemieckiej spotykały się wojska państw sprzymierzonych. W takich okolicznościach, ponownie, wśród członków POW zaczęła rodzić się myśl o podjęciu kolejnego powstania, mającego na celu samoobronę polskiej ludności Górnego Śląska.

W połowie sierpnia sytuację zaostrzyły dodatkowo sukcesy Armii Czerwonej, która w trakcie wojny z Polską dążyła do zajęcia Warszawy. Wówczas ludność niemiecka organizowała wiece poparcia dla Związku Radzieckiego, ponieważ w momencie upadku Polski sprawa Górnego Śląska ulegały automatycznie rozwiązaniu. W trakcie jednego z nich w Katowicach 17 sierpnia doszło do zabójstwa dr. Andrzeja Mieleckiego. Wydarzenie to bardzo wstrząsnęło stroną polską. W odpowiedzi na zaogniającą się sytuację w nocy z 19 na 20 sierpnia wybuchło kolejne powstanie. Z góry zakładano, że ma ono na celu manifestację oporu polskiej ludności wobec niemieckiego terroru. Celowo unikano zajmowania dużych miejscowości, w których stacjonowały wojska alianckie i skupiano się na operacjach przeciwko niemieckiej policji Sipo. Dzięki zaskoczeniu oraz o wiele sprawniejszym niż rok wcześniej działaniom, powstańcy szybko zdołali opanować obszary powiatu katowickiego, bytomskiego oraz fragmenty zabrzańskiego, tarnogórskiego, lublinieckiego i rybnickiego. Równocześnie prowadzono rozmowy z Międzysojuszniczą Komisją Rządzącą i Plebiscytową, która nawotywała walczące strony do zawieszenia broni.

W następstwie tego zdecydowano o likwidacji niemieckiej policji Sipo, powołując w jej miejsce nową mieszaną formację Apo. Wówczas strona polska osiągając swój główny cel zakończyła działania zbrojne 25 sierpnia 1920 roku.

# III POWSTANIE

W następstwie niepomyślnego wyniku plebiscytu oraz niemieckich zapowiedzi ubiegania się o utrzymanie całego obszaru plebiscytowego, strona polska przystąpiła do opracowania planu trzeciego powstania. W ostatnich dniach kwietnia doszło do szeregu narad z udziałem przedstawicieli Polskiego Komitetu Plebiscytowego, dowództwa jednostek powstańczych oraz przedstawicieli organizacji politycznych w temacie zasadności podjęcia walki zbrojnej. W ich trakcie wytworzyły się dwa obozy, odmiennie spoglądające na nowy zryw powstańczy. Opcja skupiona wokół Wojciecha Korfanteo planowała ograniczyć powstanie do manifestacji zbrojnej wobec negocjujących państw sprzymierzonych. Celem powstańców było więc objęcie terenu Górnego Śląska wraz z tzw. linią Korfanteo, umożliwiającą przyłączenie do Polski obszaru sięgającego linii łączącej Olesno – Opole oraz Racibórz. Tymczasem osoby związane bezpośrednio z kierownictwem Dowództwa Obrony Plebiscytowej (następcy POW na Górnym Śląsku) były za rozstrzygnięciem przyszłości regionu drogą walki zbrojnej i zajęciem regionu przed podjęciem decyzji o kształcie jego podziału.

Ostatecznie w nocy z 2 na 3 maja 1921 roku doszło do wybuchu III powstania. Dzięki sprawnym akcom powstańcy w krótkim czasie objęli obszar ograniczony linią Korfanteo, nie zajmując jedynie dużych miejscowości znajdujących się pod administracją sił alianckich. Wśród sukcesów powstańców warto odnotować zajęcie Kędzierzyna – miasta portowego nad Odrą oraz sanktuarium na Górze św. Anny, mającego wielką wagę dla wszystkich Górnoślązaków.

W połowie maja sytuacja uległa ustabilizowaniu, ograniczyła się do drobnych potyczek między stronami. Wojciech Korfanteo objął funkcję dyktatora powstania, a na znajdujących się pod polską kontrolą obszarach funkcjonowała polska administracja cywilna, sprawowana przez Naczelną Władzę na Górnym Śląsku. Równocześnie, gdy dyktator powstania przystąpił do tajnych negocjacji w temacie zawieszenia broni z państwami sprzymierzonymi, dowództwo niemieckiego Selbstschutzu przygotowywało się do kontrofensywy, którą rozpoczęto 21 maja. Początkowym celem oddziałów niemieckich było wbić się w środek obszaru zajmowanego przez Polaków i szybkie odzyskanie kontroli nad obszarem przemysłowym. Pierwszą przeszkodą na realizacji tego planu była Góra św. Anny, gdzie rozgorzała kilkudniowa bitwa. Powstańcy, chociaż zostali początkowo odepchnięci częściowo na wschód, w kolejnych dniach dzielnie bronili swoich pozycji bojowych przed kolejnymi operacjami oddziałów niemieckich.

W drugiej połowie czerwca impet działań zbrojnych uległ znacznemu zmniejszeniu, ograniczając się do szeregu drobnych potyczek. Równocześnie prowadzono rozmowy na temat zakończenia powstania. Ostatecznie 11 czerwca strona polska podpisała traktat rozejmowy z wojskami alianckimi, zobowiązując się do ewakuacji terenu plebiscytowego do 5 lipca 1921 roku. Nadal jednak miały miejsce pojedyncze potyczki, ponieważ strona niemiecka podpisała rozejm dopiero 25 czerwca.

Autorzy: Aleksandra Goniewicz, Piotr Rygus  
Grafika i skład: Aleksandra Grunholz, Studio Chaotyczne  
Zespół projektowy: Hanna Kostrzewska, Katarzyna Kiećko, Marta Rosół, Maciej Zygmunt  
Regionalny Instytut Kultury w Katowicach, ulica Teatralna 4, 40-003 Katowice  
Katowice, 2019  
www.rik.katowice.pl  
ISBN: 978-83-952833-9-0

Współfinansowane ze środków Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017-2022 w ramach Programu Dotacyjnego „Niepodległa”.

Wydawca: Śląskie. Regionalny Instytut Kultury w Katowicach. Partner strategiczny: Regionalny Instytut Kultury w Katowicach jest instytucją kultury Samorządu Województwa Śląskiego. PALAC SCHOENA MUSEUM W SOSNOWIE

# MAPA MIEJSC

## 1. BYTOM, UL. WOJCIECHA KORFANTEGO 38, „UL”

Ta skromna willa z zespołem budynków gospodarczych została wzniesiona prawdopodobnie około 1880 roku przez inżyniera górniczego nazwiskiem Kramer. Pod koniec XIX wieku budynek zmienił właściciela, który przebudował go i urządził w tym miejscu restaurację z salą zebrań. W 1910 roku budynek wykupił Michał Wolski, miejscowy działacz narodowy. Od tego momentu adres ten stał się siedzibą wielu polskich organizacji o charakterze społeczno-narodowym. Jedną z pierwszych było Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Bytomiu – pierwsze na Górnym Śląsku gniazdo Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Z czasem dołączyło do niego Towarzystwo Kobiet w Bytomiu, chóry Jedności i Halka. Związek Towarzystw Sportowych Okręgu Górnośląskiego czy Zjednoczenie Zawodowe Polskie. **Od 1919 roku lokal stał się konspiracyjną siedzibą przygotowań do powstań. To tu zainspirowano utworzenie Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska, zorganizowano odprawy i zaprzysiężenia dowódców. Prawdopodobnie pod przykrywką zabawy tanecznej odbyła się także koncentracja jednostek przed wybuchem I powstania w 1919 roku.**

## 2. BYTOM, UL. KONSTYTUCJI 76, KOPALNIA „BOBREK - PIEKARY” RUCH „BOBREK”. WIZYTA PRZYSZŁEGO PAPIEŻA

Okres powstań i plebiscytu spowodował przybycie na teren Górnego Śląska wielu międzynarodowych przedstawicieli oraz obserwatorów. Jedną ze stron zainteresowanych posiadaniem własnego reprezentanta był ksićci katolicki. Główną przyczyną tego był udział części lokalnych księży w agitacji propagandy plebiscytowej. W tym celu papież Benedykt XV zdecydował powołać wysokiego komisarza kościelnego na teren Górnego Śląska oraz Prus Wschodnich. Stanowisko to zostało powierzzone wizytatorowi apostołskiemu oraz pierwszemu nuncjuszowi w Polsce – Achille Rattiemu. W trakcie sprawowania nowej funkcji odbył on kilka wizytacji na terenie Górnego Śląska. Podczas jednej z nich dostojnik kościelny został zaproszony do odwiedzin w kopalni „Gräfin Johanna” (dzisiaj „Bobrek - Piekary” Ruch Bobrek) w Bobrku (obecnie dzielnica Bytomia). Ostatecznie 19 czerwca 1920 roku Ratti przyjął zaproszenie kopalni. W 1921 roku na wezwanie papieża Ratti powrócił do Włoch obejmując godność arcybiskupa Mediolanu. Rok później po śmierci Benedykta XV został on wybrany nowym papieżem i przyjął przydomek Piusa XI. W 1927 roku dla uczczenia faktu odwiedzin przyszłego papieża na terenie zakładu, z inicjatywy kopalni odstonięto marmurowe popiersie prezentujące postać Piusa XI autorstwa znanego rzeźbiarza Josefa Limburga.

## 3. BYTOM, UL. JANA SMOLENIA 35, KOSZARY „BLACK WATCH”

W celu utrzymania ładu i porządku na obszarze plebiscytowym, państwa sprzymierzone zdecydowały o skoszarowaniu własnych oddziałów wojskowych. Wśród licznych jednostek pochodzących z Wielkiej Brytanii, Francji oraz Włoch do jednej z barwniejszych należała szkocka formacja piechoty o nazwie „Black Watch”. Początki Czarnej Straży związane były z XVIII wiekiem, kiedy to Anglia podporządkowała Szkocję. Rekrutujące się z miejscowych górali oddziały stały wówczas na straży nowego porządku politycznego. W późniejszych latach Szkoci regularnie uczestniczyli w najcięższych operacjach wojskowych prowadzonych przez Imperium Brytyjskie. W trakcie I wojny światowej z uwagi na wyjątkową waleczność oraz umundunowanie w postaci tradycyjnego kiltu, formacja uzyskała przydomek „Panie z piekła”. Chociaż oddział ten dotarł do Bytomia dopiero w 1921 roku to szkoccy żołnierze wzbudziła spore zainteresowanie lokalnej ludności zarówno legendarną walecznością, jak i ciemnymi kiltami, będącymi znakiem rozpoznawczym formacji. W późniejszych latach żołnierze „Black Watch” nadal kontynuowali swoją wyjątkową historię, m.in. będąc pierwszym oddziałem alianckim, który wkroczył na teren III Rzeszy podczas II wojny światowej czy biorąc udział w operacji „Pustynna Burza”.

## 4. CHORZÓW, UL. WOLNOŚCI 26 – 27, BRAMA TRIUMFALNA W DZIEŃ PRZEJĘCIA MIASTA PRZEZ POLSKĘ

20 czerwca 1922 roku wojsko polskie dowodzone przez generała Stanisława Szeptyckiego przekroczyło dawną granicę między Polską a Górnym Śląskiem, przystępując do przejścia przynajmniej części plebiscytowego. Zajęcie poszczególnych miejscowości odbywało się w uroczystej atmosferze, z licznym udziałem mieszkańców oraz ważnych osobistości. Kulminacyjnym momentem każdej z nich było przekroczenie bramy powitalnej budowanej z inicjatywą lokalnej społeczności. Wśród dziesiątek wzniesionych wówczas bram, jedną z najokazalszych i najbardziej rozpoznawalnych wystawili mieszkańcy Królewskiej Huty, dzisiejszej centralnej dzielnicy Chorzowa. Bramę umieszczoną w połowie długości głównej ulicy zaprojektował mistrz murarski Antoni Kopieczny. Ozdobiona licznymi chorągiewkami konstrukcja bramy została rozparta pomiędzy obiema pierzejami ulicy i sięgała wysokością okolnicznym kamienicom mieszczarskim. Zwieńczona była okazałym herbem Polski oraz napisami głoszącymi: „Wstąpić przeze mnie w gościnne progi naszej Armia Polska. Władza Polska” oraz „Górnik i hutnik sercem i duszą przyjmują Was”. Nocą konstrukcję bramy oświetlały zamieszczone na niej lampy elektryczne. 23 czerwca 1922 stanowiąca ona sceneryjnie uroczystego włączenia miasta do Polski.

## 5. CZĘSTOCHOWA, AL. NAJŚWIETSZEJ MARYI PANNY 56, DAWNE GIMNAZJUM TOWARZYSTWA OPIEKI SZKOLNEJ

Wybuchy kolejnych powstań na Górnym Śląsku wywoływały żywą reakcję mieszkańców Polski. Organizowano wówczas wiece poparcia oraz zbierano pieniądze i zaopatrzenie dla walczących Ślązaków. Często także podczas takich akcji gromadzili się ochotnicy, chętni wziąć udział w powstaniu z bronią w rękę. Jednym z miast, gdzie żywo reagowano na doniesienia z Górnego Śląska była Częstochowa. W 1921 roku informacja że nadawaty ton obchodom święta Konstytucji 3 maja. W ciągu kilku godzin zorganizowany został oddział ochotników gotowych do udziału w powstaniu. Pod komendą porucznika Franciszka Czarneckiego stawili się ułopowani żołnierze z miejscowego garnizonu, członkowie Straży Ogniowej oraz uczniowie częstochowskich gimnazjów oraz Seminarium Nauczycielskiego. Już kolejnego dnia ochotnicy ruszyli na front walcząc w rejonie Dobrodzienia, a później Olesna. W trakcie walk poległo kilku z nich, w tym Kazimierz Gomoliszewski i Stefan Niekrasz – uczniowie Gimnazjum im. H. Senkiewiczza. Ich pogrzeb wraz z zstójką innych poległych stał się wielką manifestacją patriotyczną w Częstochowie.

## 6. GLIWICE, UL. TKACKA 4, REDAKCJA CZASOPISMA SATYRYCZNEGO „PIERON”

Najpowszechniejszym przekleństwem używanym w okresie powstań na Górnym Śląsku było słowo „pieron”. Pieronowali wówczas wszyscy i na wszystko. W następstwie tego szybko słowo to stało się określeniem Ślązaka w ustach przybyszów spoza regionu. O pieronach pisała prasa polska, pierony trafiały także do tekstów piosenek o charakterze powstańczym. Nawet żołnierze francuscy stacjonujący na obszarze plebiscytowym potocznie nazywali ludność miejscową „les pieronnes”. Nie dziwi więc, że jedno z lokalnych czasopism satyrycznych wydawane przez stronę niemiecką przyjęło również tytuł „Pieron”. Pismo pierwszy raz ukazało się 17 lipca 1920 roku w odpowiedzi na wydane miesiacy wcześniej polskiego „Kocyndra”. Z „Pieronem” współpracowali najsłynniejsi niemieccy karykaturzyści oraz rysownicy. Na łamach każdego numeru zamieszczano satyryczny komentarz na temat sytuacji panującej na terenie Górnego Śląska, często atakując w zamieszczanych żartach polskich działaczy plebiscytowych.

## 7. GÓRA ŚW. ANNY, NAJWIEKSZA BITWA POWSTAŃ ŚLĄSKICH

Najbardziej rozpoznawalnym miejscem związanym z powstaniami śląskimi z pewnością jest Góra św. Anny. Ze względu strategicznych, jak i symbolicznych, obie z walczących stron przywiązywały dużą wagę do jej opanowania. Już w nocy z 2 na 3 maja wzniesienie wraz zespołem klasztornym i miejscowością zostało zajęte przez powstańców z batalionu strzeleckiego Seweryna Jędryska. W kolejnych dniach jednak Góra św. Anny ponownie została odbita przez oddziały niemieckie, które kilkakrotnie zdołały obronić swoje posterunki przed polskimi powstańcami. W okresie międzywojennym Niemcy wzniesli na jednym ze zboczy góry okazały amfiteatr oraz pomnik upamiętniający niemieckich uczestników powstania. W Polsce Ludowej niemiecki pomnik został zastąpiony Pomnikiem Czynu Powstańczego autorstwa Xsawerego Dunikowskiego.

## 8. KOSZECIN, UL. ZAMKOWA 3, PAŁAC NIEMIECKI PRYNC, KTÓRY WSPIERAŁ POLAKÓW

Historie związane z powstaniami śląskimi obfitują także w postaci i sytuacji nieoczywiste. Przykładem może być książę Karol Gotfryd Hohenlohe-Ingelfingen rezydujący w pałacu w Koszęcinie. Karol, będąc potomkiem starożytnego, niemieckiego rodu szlacheckiego w trakcie I wojny światowej walczył w wojsku niemieckim, gdzie dośłużył się rangi rotmistrza kawalerii. Tymczasem po powrocie do Koszęcina, w trakcie działań powstańczych nie krył swoich sympatii do Polaków walczących o zmianę przynależności politycznej regionu. W trakcie trwania III powstania książę, potocznie nazywany przez ludność lokalną Pryncem, przekazał nawet swój pałac na potrzeby walczących powstańców. Zorganizowano tu wówczas siedzibę sztabu Grupy „Północ”, w piwnicy umieszczono więzienie dla niemieckich jeńców, a w stajniach przechowywano powstańcze konie. W dowód wdzięczności książę otrzymał za to od dowódców powstańczych prywatną ochronę składającą się z dwóch powstańców, towarzyszących mu podczas licznych wyjazdów terenowych.



W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM ZNAJDZIESZ WIELE MIEJSC, KTÓRE PRZYPOMINAJĄ O POWSTANIACH.

## 9. RUDA ŚLĄSKA - BIELSZOWICE, UL. KOKOTA 170, BUNT MICHAŁA GRAŻYŃSKIEGO

Pomimo sukcesów, jakie odniosły polskie formacje podczas III powstania w wyniku nacisku aliantów Wojciech Korfanteo zdecydował o zawieszeniu broni. Decyzja ta nie spodobała się części dowódców, którzy przygotowywali się do podjęcia kolejnej ofensywy. Wśród nich znajdował się Michał Grażyński, fanatyczny miłośnik Józefa Piłsudskiego, który został oddelegowany na Górny Śląsk przez polski wywiad wojskowy w 1920 roku. W strukturach powstańczych objął on stanowisko szefa sztabu Grupy „Wschód”, umieszczonego w Bielszowicach. Wykorzystując sytuację zdecydował się 1 czerwca 1921 roku wywołać bunt przeciwko Korfanteemu, a stanowisko dyktatora powstania powierzył swojemu dowódcy Karolowi Grzesikowi i nadal kontynuować walkę z Niemcami. Korfanteo wówczas wydał rozkaz aresztowania Grzesika, Grażyńskiego oraz popierających ich oficerów. Podczas posiedzenia sądu polowego kwatery Wojciecha Korfanteo w Szopienicach została otoczona jednak przez jednostki powstańcze popierające buntowników. Wówczas z obawy o następstwa taktyczne i wizerunkowe, w rozważaniu buntu zdecydował się zaangażować sztab wojska polskiego, każąc uwolnić buntowników. Wydarzenia wpłynęły w późniejszych latach na sytuację polityczną na Górnym Śląsku. W 1926 roku Michał Grażyński objął stanowisko wojewody śląskiego i kontynuował realizację polityczną z Wojciechem Korfanteem, swoim śmiertelnym wrogiem z czasów III powstania.

## 10. RUDZINIEC, REMIS PLEBISCYTOWY

Długo wyczekiwany moment głosowania w ramach plebiscytu górnośląskiego odbył się 20 marca 1921 roku w dzień Niedzieli Palmowej. Wbrew nadziei ze strony polskiej ostatecznie przy frekwencji wynoszącej 96,5 %, za przyłączeniem regionu do Polski głosowało jedynie 40% osób. Spośród 1475 gmin biorących udział w głosowaniu za Polską opowiedziało się 693, a za Niemcami 780. W dwóch miejscowościach doszło do wyjątkowej sytuacji, gdzie podczas głosowania doszło do remisu między stronami. Jedną z nich był Rudziniec w powiecie toszecko-gliwickim. Uprawionych do głosowania było 1022 osób. Za Polską i Niemcami oddano taką samą liczbę głosów, która wynosiła 439.

## 11. SOSNOWIEC, UL. SMUTNA 5, CMENTARZ PARAFIALNY MAUZOLEUM POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH

23 sierpnia 1919 roku w Sosnowcu odbył się pogrzeb poległych powstańców śląskich przekształcony w wielką manifestację. Do już istniejącej mogiły żołnierzy 7 pp Legionów dołączyli powstańcy. Rok później miejscowy Komitet Plebiscytowy wystąpił z inicjatywą wzniesienia w tym miejscu pomnika. Uroczystego odświeżenia monumentu dokonano 19 grudnia 1920 roku w obecności kilku tysięcy osób z Wojciechem Korfanteem na czele. Podczas uroczystości mowę wygłosił Wojciech Trąmpczyński, Marszałek Sejmu Ustawodawczego. Projekt pomnika opracował Dankowski. Napis na postumencie głosił „Wędrowcze! Idź do Śląska i powiedz braciom naszym, że tu leżymy dając świadectwo prawdziwe!”. Mauzoleum Braci Ślązaków miało napis „Poległym Bohaterom Śląska”. Napis ten przetrwał wojnę, mimo iż sam pomnik został zburzony pod koniec września 1939 roku. Na gruzach Mauzoleum Braci Ślązaków po wojnie zbudowano kaplicę cmentarną.

## 12. SOSNOWIEC, UL. HANKI ORDONÓWNY 23-31, POZOSTAŁOŚĆ PO KOSZARACH WOJSKOWYCH, POCZĄTKI POLSKIEGO GÓRNOŚLĄSKIEGO SPORTU

Po zakończeniu I powstania śląskiego rzesza uczestników zrywu z obawy przed niemieckimi represjami udała się do Polski. Jednym z miejsc, gdzie urządzono tymczasowe miejsce pobytu dla uchodźców z Górnego Śląska były koszary wojskowe w Sosnowcu przy ulicy Hanki Ordonówny. Aby wypelnic czas kolejnych, beczynnych dni, część przebywających w koszarach powstańców umiała sobie pobyć wspólną grą w piłkę nożną. W trakcie rozgrywek zaczęły pojawiać się pomysły, aby po powrocie do domu krzewić polskie postawy patriotyczne za pomocą klubów piłkarskich. W tym samym czasie niejaki Stanisław Mastalerz opracował w języku polskim zestaw przepisów do gry w piłkę nożną. W następstwie tego, w momencie gdy veterani pierwszego powstania mogli powrócić na Górny Śląsk rozpoczął się ruch tworzenia polskich klubów piłkarskich, m.in. Polonii Bytom czy Ruchu Chorzów. W połowie 1920 roku ich liczba sięgnęła aż 135 zespołów.

## 13. PIEKARY ŚLĄSKIE, UL. DO KOPCA WYZWOLENIA, KOPIEC

Chętni wstąpienia do Polskiej Organizacji Wojskowej po pozytywnym oceniu przez członków organizacji winni byli złożyć przysięgę w obecności komendanta okręgowego organizacji o następującej treści: „Przysięgam przed Bogiem Wszchemocnym i Wszzechwiedzącym, Górny Śląsk przed Niemcami bronić będę, że tajemnic organizacyjnych nawet pod groźbą śmierci nie zdradzę i że rozkazy Polskiej Organizacji Wojskowej sumiennie wykonywać będę. W razie potrzeby jestem gotów za Ojczyznę moją życie poświęcić. Tak mi dopomóż Bóg”. Przysięgę składano najczęściej w miejscach mniej uczęszczanych, poza zabudowaniami miejskimi. Dla powstańców z okręgu bytomskiego takim charakterystycznym miejscem były Kocie Górki. Po czasie, w latach 30. XX wieku miejsce to zostało uhonorowane jubileuszowym kopcem upamiętniającym zryw powstańczy oraz 250. rocznicę odsieczy wiedeńskiej.

## 14. ZABRZE, KOPALNIA „MAKOŚZOWY”, OSTATNI POLSKO-NIEMIECKI SPÓR GRANICZNY

W trakcie wytarczania nowej granicy państwowej w rejonie Makoszowy, pomiędzy oboma stronami wywiązały się spór o znajdujące się w jej pobliżu szczyb „Delbrück”, należące do kopalni „Bielszowice”. Zgodnie z pierwotnymi założeniami wspomniane zabudowania przemysłowe, podobnie jak cała miejscowość, po podziale miały przypaść Polsce. Jednak w wyniku licznych protestów niemieckiej załogi kopalni oraz okolicznej ludności, komisja wytyczająca granicę włączyła je do Niemiec. Wówczas zareagowała strona polska. Najpierw jednego dnia doszło do samownego przeniesienia symbolicznych tyczek wytyczających w terenie przebieg granicy tak, aby szczyb wydobycze wraz z pobliską koksownią znalazły się w Polsce. Zdecydowano także o zajęciu zakładu przez okoliczne oddziały powstańcze. Zadanie to uniemożliwiły jednak wojska włoskie stacjonujące na terenie zakładu. Spór o kopalnię i koksownię trwał nadal, pomimo oficjalnego przejścia części Górnego Śląska przez Polskę w czerwcu 1922 roku. Ostatecznie sprawa zakończyła się dopiero 9 czerwca 1923 roku, pozostawiając sporny teren pod administracją niemiecką. Granicę wytyczono wzdłuż ogrodzenia zakładów, a dotychczasowe portierne kopalniane stały się równocześnie przejściami granicznymi.

## 15. ZAWADZKIE, UL. LUBLINIECKA 12, HUTA „ANDRZEJ”, POWSTAŃCZE WARSZTATY NAPRAWCZE”

Huta w Zawadzkiem została założona w 1836 roku przez hr. Andrzeja Renarda von Zawadzkiego. W momencie wybuchu III powstania zakład wraz z całą miejscowością znalazł się pod kontrolą polskich powstańców. Dzięki temu huta została przekształcona na czas trwania powstania w „powstańcze warsztaty naprawcze”. Największym ich osiągnięciem była produkcja oraz naprawy pociągów pancernych, wykorzystywanych w trakcie walk przez stronę polską. Kilka sztuk tej broni zostało przekazanych walczącym przez wojsko polskie. Jednak, aby uniknąć oskarżeń o angażowanie się polskich sił zbrojnych w walkę, dostarczone składy należało przebudować. W zawadzkich warsztatach wyprodukowano pociąg „Nowak” i „Zygmunt Powstaniec” oraz przygotowaną część komponentów do zbudowania pociągu „Pias”. Praca przy produkcji opancerzonych składów przebiegała w błyskawicznym tempie. 10 maja rozpoczęto prace przy „Nowaku”, a już 6 dni później odnotowano jego pierwszy udział w walkach. Pochodzące z huty pociągi uczestniczyły w trakcie działań wojennych w rejonie Tarnowskich Gór oraz podczas bitwy o Górę św. Anny.

## 16. ZEBOWICE, UL. POLSKA 44, DWORCZAK

Jednym z najważniejszych celów w walkach powstańczych było opanowanie dworców oraz rozjazdów kolejowych, co umożliwiałoby łatwą komunikację pomiędzy zgrupowanymi jednostkami oraz ograniczało mobilność przeciwników. Bardzo ciekawie wyglądały walki o zabudowania dworca w miejscowości Zębówiec podczas III powstania. Zdobyć tego miejsca umożliwiałoby powstańcom zachowanie łączności z Turawą. W trakcie walk dworzec przechodził kilkakrotnie z rąk do rąk. Ze strony powstańców wykorzystywano także pociąg pancerny „Zygmunt Powstaniec”, który umożliwił odbicie obiektu z rąk oddziałów niemieckich. W trakcie zaciętych walk po stronie polskiej życie straciło 250 osób.

